

Wielka Brytania i Stany Zjednoczone są „społeczeństwami endemicznej inwigilacji”

20 lipca 2008

Jak utrzymują autorzy corocznego raportu omawiającego ochronę prywatności na świecie, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone są „społeczeństwami endemicznej inwigilacji” należącymi do tej samej ligi, co Chiny i Rosja. W opublikowanym w grudniu 2007 roku przez grupę Privacy International z Wielkiej Brytanii i grupę Electronic Privacy Information Center (EPIC) z Waszyngtonu raporcie dotyczącym roku 2007 podkreśla się również globalny wzrost inwigilacji i ograniczenia ochrony prywatności w porównaniu z rokiem 2006.

Według tego raportu Stany Zjednoczone znalazły się po raz pierwszy w grupie najgorszych pod tym względem państw za sprawą wprowadzenia poprawek do ustawy o inwigilacji i wywiadzie zagranicznym, które pozwalają na podsłuch międzynarodowych rozmów telefonicznych i podgląd poczty elektronicznej bez nakazu sądowego.

Wielka Brytania, podobnie jak w rok wcześniej, zasłużyła sobie na miejsce w grupie najgorszych państw dzięki swojej sieci inwigilacyjnych kamer (największej na świecie) oraz planom wprowadzenia dowodów osobistych obficie wyposażonych w dane osobiste i informacje biometryczne przy niewielkiej odpowiedzialności rządu w przypadku wydostania się tych informacji na zewnątrz. Rząd Wielkiej Brytanii „ma dostęp do ludzi i technologii, do jakich nie mają dostępu nawet Chiny” – oświadczył Gus Hosein z Privacy International.

– Następuje gwałtowne rozpowszechnianie się technik śledzenia, identyfikacji i kontroli granicznej przy jednoczesnym spowolnieniu wprowadzania zasad ochrony prywatności i bezpieczeństwa – dodaje Marc Rotenberg z EPIC.

Mimo to John Palfrey z Open Net Initiative w Bostonie powiada, że sytuacja w Chinach i Rosji jest gorsza niż w USA, ponieważ te kraje nie mają konstytucyjnej ochrony prywatności. Jedynym krajem, który został określony jako posiadający „adekwatną ochronę”, jest Grecja, w której niezależny organ zajmujący się ochroną prywatności może karać grzywną lub więzieniem urzędników rządowych.

[Źródło oryginalne: „New Scientist”](#)

[Źródło polskie: „Nexus” nr 4 \(60\) 2008](#)

[Więcej informacji po angielsku: Privace International](#)

KOMENTARZ „WOLNYCH MEDIÓW”

Jak widać, Polska również awansowała na niechlubnej liście. Zapewne za sprawą szerokich uprawnień inwigilacyjnych nadanych CBA i innym działaniom władz, o których na bieżąco informujemy.